KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 5 (17) Sierpnia. — Rok 1854. № 213. Jutro, Śgo Agapita Męcz:. Ubyło dnia godzin 2, min: 2.

Jutro, Rocznica Urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnej Marji Mikołajewnej, Wdowy po J. C. W. Xięciu Maxymiljanie *Leuchtenbergskim.*

Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano Mszę komp: R. *Zientarskiego*, Offertorium *Schiedermejera.*

Zwierzchność Bractwa MATKI BOZKIEJ *Loretańskiej*, przy Kościele XX. *Bernardynów* na *Krakows:-Przed:*, istniejącego, przypomina wszystkim Członkom tegoż Bractwa, aby w Niedzielę przyszłą, na odbyć się mającej w tamecznej Zakrystji o godzinie 4½ z południa dorocznej sessji Brackiej, znajdować się raczyli; na której, Osoby życzące sobie należeć do rzeczonego Bractwa, będą się mogły wpisać; a od Braci i Siostr, zaległe i bieżące składki, przyjmowane będą.

Z powodu powrotu do Królestwa, Namiestnika JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Xięcia *Warszawskiego*, Hrabiego Paskiewicza *Erywańskiego;* Jenerał-Adjutant Hra: *Rüdiger*, z polecenia Jego Xiążęcej Mości, objął sprawowanie obowiązków Warszawskiego Wojennego Jenerała-Gubernatora, stosownie do Najwyższego Ukazu z d. 9/21 Marca 1854 r. Zgłaszających się w interesach dotyczących tych obowiązków, przyjmować będzie codziennie, o godz: 10ej rano, w mieszkaniu swojem w gmachu Rządowym przy Mennicy Królestwa.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rsr. 450, na sprawienie dzwonów dla Kościoła *Ewangelicko-Augsburgskiego* w *Lipnie*, przez Karolinę z Szmidtów *Kroengel*, uczyniony.

Komissja Rządowa Sprawiedliwości, ogłosiła, iż nadesłane drogą dyplomatyczną akta zejscia osób rodem z Królestwa będących, a mianowicie: Wiktora *Grunberg*, w d. 7 Maja 1852 r.; Alexandra *Dyskiego*, w d. 24 Lutego 1852 r.; Abrahama *Mosky*, w d. 11 Grudnia 1851 r.; Krystjana *Lewińskiego*, w d. 4 Lipca 1852 r.; Piotra *Łapińskiego*, w d. 15 Czerwca 1852 r.; Maxymiljana *Skorupskiego*, w d. 1 Maja 1853 r.; Igna: *Brzozowskiego*, w d. 8 Marca 1852 r.; Tadeusza *Tyszkiewicza*, w d. 13 Kwie: 1852 r.; Teodora *Pocieja* w d. 28 Maja 1852 r., wszystkich w *Paryżu* zmarłych; oraz *Grabskiego*, w d. 20 Paźdz: 1852 r. w *Donero* w *Algierji;* Walentego *Rosołek*, w d. 9 Sierpnia 1851 . w *Sidibel Abbes;* Alexandra *Próchnickiego*, w d. 21 Marca 1852 r. w *Falaise;* Józefa *Pietraszewicza*, w d. 3 Listopada 1851 r. w *Clermont-Ferrand;* Andrzeja *Piotrowskiego*, w d. 29 Marca 1853 r. w *Tarbes;* Jakóba *Paszkowskiego*, w d. 20 Lutego 1853 r. w *Graulbet;* Stanisł: *Rostkowskiego*, w d. 12 Listopada 1852 r. w *Chateau Duloir;* Alexan: *Rozwadowskiego*, w d. 21 Paźdz: 1851 r. w *Saint Germain de Montgommery;* Igna: *Rzechak*, w d. 23 Kwie: 1852 r. w *Figeac;* Józefa *Surcout*, w d. 20 Czer: 1853 r. w *Pont du Casce;* Tadeusza *Suchorzewskiego*, w d. 17 Marca 1852 r. w *Paryżu;* Alexandra *Siedleckiego*, w d. 21 Lutego 1853 r. w *Cortay;* Sylwe: *Snitko*, w d. 20 Marca 1852 r. w *Senautes;* Franciszka *Czarneckiego*, w d. 29 Stycznia 1853 r. w *Strasburgu;* Karola *Casoino*, w d. 10 Sierpnia 1850 r. w *Confolens;* Anny *Hirschseldt*, w d. 7 Czerwca 1851 r. w *Paryżu;* Wincentego *Budkiewicza*, w d. 25 Wrze: 1851 r. w *Tarbes;* Henryka *Moraczewskiego*, w d. 28 Stycz: 1852 r. w *Hyéres;* Andrzeja *Jendrewskiego*, w d. 24 Czer: 1853 r. w *Moulins;* Ferdynanda *Klimowicza*, w d. 22 Sierp: 1852 r. w *Doné;* Władysława *Kossowskiego*, w d. 10 Grud: 1852 r. w *St. Cloud;* Antoniego *Kozłowskiego*, w d. 1 Czer: 1853 r. w *Mülhausen;* Stani: *Kosteckiego*, w d. 4 Czerw: 1853 r. w *Laxon;* Karola *Kamińskiego*, w d. 25 Paźdz: 1851 r. w *Besurais;* Jana *Benun*, w d. 14 Lipca 1853 r. w *Rochefort*, i Józefa *Kozłowskiego*, w d. 27 Sierp: 1853 r. w *Beauvais;* Roberta *Schmidt*, w d. 13 Czer: 1851 r. w *Oran* w *Algierji;* Apolinarego *Nyko*, w d. 20 Listop: 1852 r. w *Montpellier;* Kazimierza *Ancztikowskiego*, w d. 7 Listo: 1852 r. w *la Charité;* Mich: *Zdzitowieckiego*, w d. 7 Lut: 1852 r. w *Bourges;* Józefa *Pawłowskiego*, w d. 18 Czerwca 1851 r. w *Marsylji;* Rudolfa *Szustra*, w d. 27 Lipca 1852 r., i Hilarego *Potockiego*, w d. 27 Czer: 1853 r. w *Agen*, zmarłych; Głównemu Archiwum Królestwa do zachowania i stron interessowanych użytku przesłane zostały.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. Zawiadamia niniejszem, iż zapis Uczniów i examina nowych kandydatów na rok szkolny 1854/55 do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, rozpocznie się z dniem 6/18 Sierp: r. b., i trwać będzie do d. 20 Sierp: (1 Wrześ:) r. b., w którym rozpocznie się wykład nauk w Instytucie. Examina nowych kandydatów odbywać się będą codziennie wyjąwszy Święta i Niedziele od godziny 3 do 6ej po południu. Warunki przyjęcia ucznia są następujące: 1) Uczeń nowo-wchodzący do Instytutu, winien złożyć: metrykę urodzenia, dowodzącą że ma przynajmniej lat wieku 16 skończonych, świadectwo odbytej ospy, xiążeczkę legitymacyjną, i świadectwo szkolne. 2) Udowodnić przez examin posiadanie w należytym stopniu wiadomości w tych przedmiotach, które mają najbliższy związek z nauką Gospodarstwa Wiejsk: i Leśnictwa. 3) Uczniowie którzy nie wprost z zakładów naukowych Rządowych, wchodzą do Instytutu, obowiązani są także złożyć świadectwo spokojnego i moralnego sprawowania, wydane przez Ojca lub Opiekuna, a co do własnoręczności podpisu i rzetelności świadectwa, poświadczone przez Naczelnika właściwego Powiatu, jako też i własnoręczny opis biegu życia, aż do czasu wejścia do Instytutu. Oprócz nauk, pomieszkania z meblami, uczniowie otrzymują w Instytucie stół, opał, światło, opranie bielizny, pościel, wszelką usługę i pomoc Lekarza. Za to wszystko każdy uczeń tak dawny jak i nowo-wchodzący, opłacać będzie tytułem wpisu rocznego rs. 175, w 2ch półrocznych ratach z góry po rs. 87 k. 50, a mianowicie: pierwsza rata przy zapisaniu ucznia, druga zaś w terminie od 20 Grud: (1 Stycz:) 1854/5 r. do 18/30 Stycz:

1855 r.; po upływie tego terminu, uczeń wrazie nieopłacenia drugiej raty, natychmiast usuniętym będzie z Instytutu. Uczniowie Instytutu chcąc się zapisać na r. b., winni wnieść opłatę wpisową najdalej do d. 16/28 Sierp: r. b.; spóźniający się, sami sobie winę przypiszą, jeżeli miejsca ich przez nowych kandydatów zajęte zostaną. Z uczniem tak nowo-wchodzącym do Instytutu, jako dawnym, obowiązany jest przybyć do zapisu, Opiekun w *Warszawie* zamieszkały, dla złożenia własnoręcznej deklaracji. O dopełnieniu innych pomniejszych formalności, oddający ucznia do Instytutu, przy zapisie zawiadomieni zostaną.— Radca Koleg:, *Zdzitowiecki.* Sekr: Instytutu, *Erlicki.*

Już wspomnieliśmy o postanowieniu NAJWYŻSZEM, mocą którego zapadło wywłaszczenie posesji Nr 687 i 688, dla zajęcia jej na mający się wznieść szpital, pod wezwaniem Sgo DUCHA. Dotąd szpital ten istnieje w koszarach *Sierakowskich*, przy ulicy *Zakroczymskiej*, a mający się wybudować gmach, stanie przy ulicach: *Lesźno*, *Żelaznej* i *Nowolipiu*. Przyprowadzeniem do skutku tej budowy, zajmuje się komitet, do którego należą JJWW. i WW.: Jakób *Lewiński*, Opiekun Prezydujący w Radzie Szczegółowej Szpitala Sgo DUCHA PP. *Marcinkanek;* oraz Członkowie tejże Rady: Radca Stanu Wiktor *Kochański;* Assesorowie Kollegjalni: Damazy *Borzęcki*, i Jan *Ossakowski* Dr Medycyny; nadto Radca Budowniczy Andrzej *Gołoński;* Asesor Kollegjalny Alexander *Preiss*, Naczelnik Wydziału Buchalterji w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, i Antoni *Gärtner* Rachmistrz w K. R. S. W. i D. Już w r. b. przysposobione zostaną materjały, tak aby z wiosną roku następnego można do budowy przystąpić.

Donieśliśmy wczoraj, że z powodu zaszłych okoliczności, próba z *Oratorium J. Elsnera*, odłożoną została ze Środy na *Piątek*, czyli na jutro. Obecnie dodajemy, iż Osoby należące do wykonania, proszone są jak najuprzejmiej, aby raczyły się zebrać o ile można najwcześniej, to jest przed godziną 3cią, a to dla tego iż próba ta odbędzie się ze wszystkich czterech części.

JW. Radca Tajny Senator Kazimierz *Trembicki*, powrócił z *Drezna*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Łazarew-Staniszczew*, Naczelnik Artylleryjskich Parków, powrócił z *Nowogeorgiewska;* a JW. Jenerał-Lejtnant *Bentkowski*, wyjechał tamże.

JW. Stefan *Rostworowski*, p. o. Marszałka Szlachty Gubernji *Augustowskiej*, wyjechał do *Kowaleszczyzny.*

Ponieważ już wczoraj rozdane zostały bilety na *Oratorium* ś. p. Józ: *Elsnera*, mające się wykonać wkrótce w Kościele *Ewangelicko-Augsburgskim*, przeto od dziś nabywać można takowe w składach i magazynach tutejszych, a mianowicie, przy ulicy *Wierzbowej*: w Redakcji *Kurjera Warszawskiego;* w Składzie materjałów pismiennych P. *Wojczyńskiego*, w domu P. *Szymanowskiego*, i w składzie P. *Szustra*, obok tegoż domu. Przy ulicy *Senatorskiej*, w składach: PP. R. *Friedleina*, *Unrucha*, *X. Schlenkera* i *Arnholda*. Przy ulicy *Miodowej*: u P. *Zelta;* a na *Krakow:-Przedmieściu*, w sklepie Rozmaitości u P. *Konopackiego* w gmachu War: Tow: Dobr:. Bilety te koloru *białego*, z oznaczeniem na nich cen, służyć będą na pierwszy tylko dzień wykonania; na inne zaś dnie, kolory będą odmienne. Jednocześnie można także nabyć i xiążeczki po *dziesiątce*, która obejmuje w języku polskim treść *Oratorium.*

Tekla z Jezierskich *Jeziorkowska*, przeżywszy lat 58, po długiej chorobie, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż z Córką i Zięciem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski;* oraz na żałobne Nabożeństwo, jutro w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, o godz: 11tej z rana, odbyć się mające.

Po zmarłej ś. p. Petronelli z Jankowskich *Rybińskiej*, odbędzie się jutro, w Kościele PANNY MARJI, żałobne Nabożeństwo o godzinie 10 rano; na które, Krewnych i Przyjaciół zaprasza się.

(Art. nad.) W BOGU spoczęła ś. p. Anna *Chojnacka* dnia 12 b. m. O tak, w BOGU spoczęła snem Aniołów; zostawiła po sobie żal nigdy nie zagasły w sercach Rodziny, Przyjaciół i Znajomych. Krótkie chwile życia które tu z nami przebyła, odznaczały się tą dobrocią, słodyczą cechującą tkliwą i szlachetną Jej duszę. Cnoty domowe ś. p. *Anny*, jako Córki, Siostry, Przyjaciółki, tak były wielkie, a przecież była jak fijołek ukryty. Ci tylko co ją dobrze znali, wiedzą co za ciężką stratę ponieśli. Nie jeden ubogi miał łzę otartą Jej litością; nie jedna rodzina doznała prawdziwego Jej współczucia. Chrześcjaninie, ktokolwiek rzucisz okiem na te słów kilka, na cześć ś. p. *Anny* nakreślone, westchnij ze mną razem, i zmów za Jej duszę wieczny odpoczynek; to jest wszystko, czem przyjaźń może uczcić Jej pamięć.— ***

Jeden z zamożnych tutejszych mieszkańców, powziął myśl nader szczęśliwą, obrócenia części kapitału swego za życia na korzyść licznej rodziny. W tym więc celu zakupił obszerny plac w mieście, i zamierzył na nim wystawić odpowiedni gmach, w którym każdy z członków rodziny jego, znajdzie odpowiednie i bezpłatne mieszkanie dla siebie, a to stosownie do potrzeb i ilości głów każdej oddzielnie familji. Prace około wzniesienia tego domu już rozpoczęte zostały, mury wychylają głowę po nad ziemię, a gdy takowy w zupełności ukończony zostanie, zdaje nam się że znajdziemy cóś więcej do powiedzenia o nim.

Gmina *Ewangelicko-Augsburgska*, z. m. utrzymywała w Domu Przytułku ubogich starców i kalek obojej płci 56; udzieliła wsparcie miesięczne pieniężne stałe w ilości od kop. 45 do rs. 1, osobom 89. Ogólna przeto liczba osób wspieranych i całkowicie utrzymywanych w z. m., wynosi 145.

Świetny, chlubnie zaszczytny kwiatek przybył do wieńca literatury polskiej, przybyło świeżo z pod prasy wyszłe tłómaczenie: *Psalmów Dawida*, z textu hebrajskiego, dokonane przez Emeryta Pawła *Byczewskiego*, tłómaczenie, o którem powiedzieć można, że jest najbliższe oryginału z wszystkich dotąd znanych tłómaczeń w językach *Europejskich;* bo obok dosłownej wierności, wszędzie jasnością tak się odznacza, że nigdzie dwójznaczności lub urwania myśli nie okazuje, owszem daje wszędzie to przekonanie, że P. *Byczewski* nie tylko zna gruntownie język hebrajski i wszelkie od-

cienia jego; ale nadto, że przy tej zbawiennej pracy, był przeniknięty duchem Psalmisty Proroka. On jeden w każdym wierszu i w każdym wyrazie oddał zapał religijny niezrównanego Poety, Poety duchem wieszczym natchnionego, Poety gorejącego miłością BOGA, a przenikającego wskróś czytających bogobojnością. To tylko jedno do życzenia pozostaje, ażeby te tak wiernie spolszczone pobożne pienia, każdy Chrześcjanin z takiem czuciem odczytywał, z jakiem były pisane.

Budowa nowego kanału pod ulicą *Rymarską*, w tych dniach ukończoną została, i ulica ta zabrukowuje się obecnie.

W *Nowej Resursie* daną będzie w Sobotę d. 19 b. m., zabawa muzyczna z tańcami i kolacją składkową, w lokalu letnim; w razie zaś niepogody, w lokalu zimowym. Bilety wnijścia wydawane będą jutro i pojutrze od godziny 6 do 9ej, zaś w Sobotę od 5 do 7ej godziny wieczorem.

W tych dniach w litografji P. M. *Fajansa*, wykonany został portret litografowany ś. p. Piotra *Steinkellera*, i sprzedaje się od dnia dzisiejszego w składach PP. *Klukowskiego*, *Sennewalda*, *Friedleina*, *Arnholda* i *Giwartowskiego*. Cena rs. 1.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od F. S. kop. sr. 45, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, dla ubłagania ulgi w cierpieniach po stracie ukochanej Osoby.

Znany tutejszy Artysta na fortepjanie P. Józef *Lubowski*, bawi obecnie w *Salzbrun*, gdzie nawet dawał koncerta i przyjęty był z zadowoleniem. A że jedną z głośniejszych znamienitości *Europejskich*, a którą jest śpiewak (tenor) *Roger* z *Paryża*, bawi w sąsiedztwie w *Wrocławiu*, przeto nasłuchawszy się dnia jednego gry naszego Artysty, wiele osób bawiących u wód w *Salzbrun*, puszcza się na drugi dzień koleją żelazną, aby się znajdować na Operze w *Wrocławiu*.

Do Xięgarni *Bernstejna* przy ulicy *Miodowej* N° 483, nadeszły następujące *karty jeograficzne*: *Fleming's Vollständiger Kriegs-Handatlas*, in 20 blättern, rs. 2 kop. 70; *Handtkie*: Mappa *Europy* kop. 45; *Hermes Special karte des kriegsschauplatzes an der Donau* kop. 37½; *Hermes Uebersichts karte des Russisches Türkischen kriegsschauplatzes* in *Europa* und *Asien*, kop. 37½.

Nowo przybyła do *Warszawy* panorama, umieszczona w domu przy ulicy *Miodowej*, na 1 piętrze, zasługuje na wzmiankę, z uwagi, iż przedstawiane w niej widoki, należą do rzędu, mistrzowskiej roboty obrazów. I tak np. *Paryż*, *Wiedeń* i *Londyn*, ten ostatni w chwili illuminacji, nic niepozostawiają do życzenia. Wylądowanie Wojsk CESARSKO-*Rossyjskich* w *Gdańsku*; Koronacja Króla *Pruskiego*; wreszcie widoki miejsc *Włoskich*, albo *Jerozolimy*, zdołają długo zatrzymać oko, tak bowiem złudzenie jest doskonałe. Co do *karłów*, rzeczywiście jest to brat z siostrą, i pomimo iż jedno z nich ma lat 38, a drugie 30, są nadzwyczaj małego wzrostu; ale co szczególniejsza, że te istoty pochodzą z tutejszego kraju, a mianowicie z Gub: *Augustowskiej*, i że nie tylko ich rodzice, ale nawet inni bracia i siostry, byli wzrostu słusznego.

Donoszą nam z pod *Kalisza*, iż w tamtych stronach, potoki deszczu psują porządek gospodarstwa, pola i krescencje z wody osuszyć się nie mogą; z pod *Międzyrzeca* zaś, iż urodzaj tak jest ładny jak dawno niepamiętają, w kartoflach tylko zaraza się pokazała cokolwiek, ale ta im nic nie szkodzi bo przyszła w ich kwitnięciu. Pogody są cudowne, od miesiąca deszcz nie padał.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Dramie *Graziella*, Panna *Łopińska* i P. *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Zachód słońca*, P. *Żółkowski* 3-kroć; po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Wszyscy, i oddzielnie Pan *Panczykowski* 2-kroć.

Lekarz klassy Iszej, Władysław *Ciepielowski*, przeniósł się na stałe zamieszkanie do miasta *Kielc*.

Logogryf.

Pięć mych części gdy w komplecie,
Tworzą całość różną w świecie,
Mieć ją muszą wszyscy ludzie,
Jedni w zbytkach, inni w trudzie.
Odejm pierwszą, wnet się zmienię,
Niby w rozum, lub płomienie.
Strąć mi drugą a w tym składzie,
Usłyszysz mię przy biesiadzie.
Odrzuć trzecią, to z znaczenia,
Będę głosem napomnienia,
Wszyscy znają go dokładnie,
Każdy przyzna kto odgadnie.
(Znaczenie zeszłego logogryfu *Kraj*.)

ANGLJA. — *The Press* donosi, że Kontr-Admirał Lord *Stopford*, na skutek wiadomości nader ważnych, został wysłany na morze *Czarne*, jako Kapitan flotty; podobne obowiązki pełni Kapitan *Seymour* na morzu *Baltyckiem*. — Kontr-Admirał *Plumridge* zajmie miejsce Kontr-Admirała *Corry*, w dowództwie eskadry żaglowej flotty *Baltyku*; Kontr-Admirał *Martin* będzie dowodził lekką eskadrą parową.— Wielką liczbę pieców do rozpalania kul, wysłano z doków *Londynu* do flotty *Baltyku*. (Jour: de St. Pet:).

AUSTRJA. — Komenda jeneralna armji, by łatwiej zebrać konie lekkie potrzebne dla jazdy, i konie pociągowe dla artyllerji, oprócz zwykłej ceny tych koni, przeznaczyła nagrody dla dostawiających pewną ich liczbę od razu czy partjami, do 20 Sierpnia najpóźniej. — Znane więzienie *Spielberg*, zamieniono na koszary dla części garnizonu twierdzy *Brünn*; więźniów gdzieindziej przeniesiono; na murach powiewa sztandar wskazujący, że *Spielberg* zamieniono w cytadellę. — Żegluga parowa do *Giurgiewa Dunajem*, znowu zostala otwarta. (Jour: de St. Pet:).

FRANCJA. — *Paryż 10 Sierpnia*. — Według listów z *Madrytu*, położenie rzeczy zawsze tam bardzo trudne; nie tylko ludzie barykad czuwają około pałacu, by nie pozwolić na wyjazd Królowej Matki, ale jeszcze wysłali swych wspólników na trakt *francuzki*, by odjąć jej wszelką nadzieję ocalenia. Zdaje się, że rząd dzisiejszy *Hiszpański*, wyda zmuszony, Królowę *Krystynę* sędziom, uważając w tem jeszcze najmniejsze dla niej niebezpieczeństwo. Straż tak jest pilna przy drzwiach pałacu, że jakaś dama wychodząca podobna z pozoru do Królowej *Krystyny*, została przytrzymaną, zrewidowaną i zmuszoną wrócić do pałacu. W ogóle pogłoski zatrważające krążą o stanie stolicy *Hiszpanji*.— Potwierdza się wiadomość, że P. *Olozaga* zostanie Posłem w *Paryżu*. — Według listów z *Lizbony*, spokojność dotąd

panuje w tej stolicy.— Cesarstwo dopiero w d. 26 mają wrócić do *Paryża.*— Jedno skrzydło gmachu mającego połączyć *Luwr* z *Tuileries*, jest prawie całkiem skończone; mają całą tę budowę skończyć do Maja 1855 r., ale chyba nocami pracować będą. (Ind: Bel:).

Były naczelnik *arabski Bu-Maza*, w d. 26 z. m. odpłynął z *Marsylji* na *Wschód*, gdzie obejmie dowództwo oddziału *baszi-buzuków*. *Bu-Maza* teraz mówi płynnie po *francuzku*, i nabrał obejścia całkiem *Europejskiego*.— W *Metz* robiono proby z rakietami wojennemi, mającemi 9 centymetrów średnicy, a 1 metr 10 centymetrów długości; padały one z wielką siłą o 5,600 metrów, zboczenie największe wynosiło 75 metrów; gdyby race owe miały 12 cali średnicy, padałyby o 80,000, to jest o 2 mile *francuzkie*. (J. de St. Pet:).

HISZPANJA. *Madryt 6 Sierpnia.* — Królowa *Krystyna* nie opuściła *Madrytu*; nie pozwolono jej wyjechać. Nie wiedzą co z nią począć, bo niechęć wzmaga się ciągle, oskarżeń drukowanych mnóstwo krąży, a rząd nie ma dość siły, by tamę temu położyć. Kortezy będą musiały się zająć likwidacją, która wskaże, wiele miljonów rodzina *Rianzares* ma zwrócić skarbowi. Junta wczoraj przyjmowała delegatów, którzy jej wykazali potrzebę zatrzymania Królowej *Krystyny*, dopóki kortezy nie postanowią co z nią stać się ma. Junta z delegatami udała się do *Espartera;* ten pojechał do zamku i doniósł gromadom zbrojnym, które krążyły po wszystkich ulicach, że Królowa *Krystyna* ani otwarcie ani potajemnie z *Madrytu* nie wyjedzie. Można sobie wyobrazić, jakie sceny poprzedziły uzyskanie tego zapewnienia. Spodziewają się w *Gazetta* dekretu tymczasowo rozstrzygającego los Królowej Matki, jak tylko przyjedzie Minister sprawiedliwości. — Niecierpliwie wyglądają programatu Ministrów. (Ind: Belge).

PRUSY.— Liczba koni potrzebnych do jazdy i artylerji, na skutek ostatniego rozkazu, wynosi 20,000. — Dzienniki objawiają wątpliwość co do zajęcia wysp *Aland*, przez wojska lądowe *anglo-francuzkie*, z powodu niekorzystnej miejscowości. (J. de St. Pet:).

TURCJA. — W *Konstantynopolu* krążyła pogłoska, że Marszałek *St. Arnaud* odwołany został z dowództwa armji *francuzkiej*, a to z powodu niezgody pomiędzy dowódzcami naczelnemi armji *angielsko-francuzkiej*. — Sprzymierzeni nie przestają odbierać ciągle nowych posiłków, zwłaszcza w artylerji oblężniczej. — *Daily News Londyński*, donosi z *Wiednia*, że *Austrja* wezwała *Turków* do opuszczenia *Wołoskiego* brzegu *Dunaju*. Fakt ten, gdyby się potwierdził, byłby nader ważny, albowiem zdawałby się wskazywać, że gabinet *Austrjacki* chce zapewnić zupełną swobodę Xięztwom. — Wojska sprzymierzone w *Sulina* sypią szańce i baterje zakładają, powiększając obronę małej forteczki tego ujścia. Na rzece stoi kilka z mniejszych okrętów i szalupy kanonjerskie; urządzają też debarkadery; zdaje się więc, że mają zamiar wysadzić na ląd większą liczbę wojsk. (Gaz: Augs:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czaccy Fel: i Wład: Hr. z Porycka nr 625; Cielecki Fel: Ob: z Sojek nr 634; Dehn Włodz: Kapi:, Fligel-Adjut: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, i Demidow Anatol Rad: Dw:, z Petersburga nr 613; Mrowiński Stan: Oby: z Brzezna nr 584; Oczkin Piotr Rz: R. S., i Rosset Otto Radca Stanu z Homla nr 476; Walewski Mikołaj Hr. z Woli Wydrzyńskiej nr 634.

Wyjechali: Buturlin Piotr Rotmistrz do Petersburga; Doliwa Szczepan Oby: do Kumelska; Engelhard Gust: Baron do Goławina; Jackowscy Alex: Oby: do Boguszyna, i Józef Oby: do Glinojecka; Michałowski Józ: Urzęd: do Brześcia Lit:; Silinicz Miko: dym: Kapi: do Mohylewa; Trubeckoj Emilja Xżna Żona Jene:-Lejt: do Petersburga; Zamoyska Andr: Hr. do Podzamcza.

Przyjechali Koleją żelazną: Bourbon Edw: Oby: z Berlina nr 634; Miatlew Sekr: Guber:, Sekretarz Poselstwa CESARSKO-ROSS: w Rzymie, z Wiednia; Spira Dawid handl: wełny z Krakowa nr 2245; Skwarcow Piotr Komis: Kup: z Bruxelli nr 413.

Wyjechali koleją żelazną: Koral Josek handl: do Krakowa; Vetter Albert fabr: obić papierowych do Wiednia.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 19.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 4.

TEATR WIELKI. Dziś *Rigoletto*. (Zacznie się o godz: 7ej).
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zemsta za mur graniczny. Godzina małżeństwa.*

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 5 (17) Sierpnia 1854 r. — Cenzor, F. *Sobieszczański*.